Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Cena 30 zł

RZEMIEŚLNIK WYBRZEŻA

Rok II

TYGODNIK

Nr 1

Szczecin, 1 stycznia 1949 r.

Najlepsze życzenia z okazji

NOWEGO ROKU

przesyła wszystkim swym Czytelnikom i Sympatykom

Redakcja i Administracja



ROLA CHARAKTERYZACJI W ŻYCIU TEATRU I FILMU

Charakteryzator w życiu teatru i filmu bywa bardzo pożyteczny i jest powszechnie poważany. Piszemy o tym na str. 6 i 7. Na naszych zdjęciach dajemy fragmenty pracy charakteryzatorów i perukarzy.



BILANS PLOTEK A RZECZYWISTOŚĆ

Datą 1 stycznia rozpoczynamy rok 1949.

Według starego zwyczaju w dniu tym wypada prasie podsumować wydarzenia polityczne ubiegłego roku. I my chcemy temu staremu zwyczajowi zadość uczynić, tylko w nieco odmienny sposób: podsumujemy plotki ubiegłego roku i porównamy „przepowiednie" z tym, co się faktycznie stało. Dojdziemy chyba i tą drogą do pewnego rodzaju bilansu politycznego.

W roku 1948 miała wybuchnąć wojna, tym razem, jak zapewniali informatorzy, działający metodą „szeptaną" już zupełnie napewno. Nie wybuchła. Dlatego, że do jej rozpętania trzeba mieć jakąś ideę, jakieś hasło, które by mogło zmobilizować uczucia mas i narodów. Rok 1948 wykazał, że hasło krucjaty przeciwko Zw. Radzieckiemu i demokracjom ludowym nie „wzięło", że nie było ono atrakcyjne. Oczywiście, że hasło to zmobilizowało narody i masy, ale — jak się okazało, — we wręcz przeciwnym kierunku — przeciw podżegaczom i imperialistom.

Przejdźmy od międzynarodowej sytuacji do naszej wewnętrznej. Przypomnijmy sobie kilka plotek, np., że od 1 stycznia nasza waluta będzie zmieniona. Przyszedł 1 styczeń, a waluta została ta sama i zostanie tą samą, tylko z tą różnicą, że dalsze zwiększenie masy towarowej umocni wartość złotego — tego samego, który był i będzie.

Weźmy np. plotkę, rozpowszechnioną celowo wśród rzemiosła: że od 1 stycznia 1949 roku likwidowane będą prywatne warsztaty, a wytwórczość rzemieślnicza zorganizowana będzie wyłącznie w formie spółdzielni pracy. Nadszedł 1 styczeń i przepowiednie okazały się zwykłą, złośliwą plotką. Spółdzielczość pracy jest ruchem wewnątrz rzemiosła, a jej zasadą jest i pozostanie dobrowolne zrzeszanie się.

Możemy jeszcze kilka takich przykładów przytoczyć, ale chyba wystarczy spojrzeć na kalendarz i przypomnieć sobie, co Bęc-Walscy kojarzyli z dzisiejszą datą.

Podsumowując rezultaty pierwszego kongresu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Prezydent Bierut powiedział m. in.. że uchwały Kongresu

„rozproszą oszukańcze, rozsiewane przez wrogów złośliwe plotki, jakoby Partia chciała wkroczyć na drogę awanturnictwa gospodarczego, na drogę mechanicznej likwidacji przedsiębiorstw prywatnych, bez podstawy ekonomicznej.

Uchwały Kongresu umocnią przekonanie wszystkich ludzi rzetelnej i uczciwej pracy, że partia troszczy się o wszystkie ogniwa gospodarki narodowej, że popiera rozwój rzemiosła, że zabezpieczy spokojny byt i pracę wszystkich potrzebnych krajowi ogniw wytwórczych."

Bilans gospodarki Polski Ludowej 1945 — 1948

MINISTER PRZEMYSŁU I HANDLU HILARY MINC WYGŁOSIŁ NA I. ZJEŹDZIE POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ REFERAT, W KTÓRYM: 1) ZOBRAZOWAŁ WYNIKI DOTYCHCZASOWEJ GOSPDARKI POLSKI LUDOWEJ, 2) OMÓWIŁ WYKONANIE PLANU TRZYLETNIEGO ORAZ 3) ZASADY SZEŚCIOLETNIEGO PLANU GOSPODARCZEGO. SERIĘ NASZYCH ARTYKUŁÓW OTWIERA OMÓWIENIE WYNIKÓW DOTYCHCZASOWEJ GOSPODARKI.

Przemysł

W stosunku do roku 1937 wartość produkcji wielkiego i średniego przemysłu wynosiła w roku 1945 tylko 38%, w roku 1946 — 77%, w 1947 r. już 107 %. Przewidywane wykonanie produkcji wielkiego i średniego przemysłu wynosić będzie za rok bieżący 140,5% (przyjmując globalną wartość produkcji w roku 1937 za 100)

Przemysł nasz zatem już w roku 1947 zdecydowanie przekroczył poziom przedwojenny, a w roku 1948 nadwyżka wynosi ponad 40 procent. Dane całego roku 1948 nie charakteryzują jednak dostatecznie poziomu, osiągniętego w momencie obecnym. Silny wzrost produkcji w ostatnich miesiącach uzasadnia porównanie produkcji w listopadzie 1948, z produkcją listopada 1937. Z porównania tego wynika, że w listopadzie 1948 osiągnęliśmy około 150 procent produkcji przedwojennej.

Inaczej: Jeśli przyjąć produkcję globalną, przypadającą w r. 1937 na głowę ludności za 100, to wynosiła ona

w r. 1945	55
w r. 1946	111
w r. 1947	154
w r. 1948	199,5

Tak więc w ciągu czterech lat odbudowy i rozbudowy przemysłu, osiągnęliśmy w stosunku do okresu przedwojennego dwukrotne powiększenie produkcji przemysłowej, przypadającej na głowę ludności.

ZMIANY STRUKTURALNE

W przebiegu tego rozwoju wzrósł znacznie udział produkcji przemysłowej w stosunku do całości wytwarzanych dóbr. Jeśli wyrazimy całość naszej produkcji (tzn. przemysłowej i rolniczej) liczbą 100 — to w roku 1937 na przemysł wypadało z tego 45,5 — a na rolnictwo — 54,5. W roku 1948 stosunek ten wynosi: przemysł — 64, rolnictwo — 36. Zatem w roku 1948 stosunek między produkcją rolniczą, która przed wojną była większa, a przemysłową, wyraźnie zmienił się na korzyść produkcji przemysłowej, która obecnie znacznie przewyższa rolniczą. Świadczy to o wielkim postępie w uprzemysłowieniu kraju.

UPRZEMYSŁOWIENIE KRAJU

Charakterystycznym zjawiskiem, świadczących o postępach uprzemysłowienia, jest wzrost produkcji maszyn, narzędzi itp. (więc środków wytwarzania) w stosunku do produkcji dóbr konsumpcyjnych. Bazę bowiem uprzemysłowienia stanowi szybki rozwój środków produkcji, określający możliwości rozwoju przemysłu w ogóle, a produkcji środków spożycia w szczególności.

W 1947 r. z globalnej produkcji przemysłu wypadało na produkcję środków produkcji 47 proc., na produkcję zaś środków spożycia — 53 proc., w 1948 r. sytuacja jest odwrotna: środki produkcji — 54 proc., środki spożycia — 46 proc. Poważny wzrost procentowy wytwarzania środków produkcji świadczy o zdrowym przebiegu procesu uprzemysłowienia kraju, gdyż szybszy wzrost środków produkcji stwarza bazę i perspektywę dla dalszego szybkiego postępu industrializacji.

NOWE GAŁĘZIE PRODUKCJI PRZEMYSŁOWEJ

Uprzemysłowienie nie odbyło się tylko drogą odbudowy zniszczonych fabryk, ale również przez rozszerzenie zasięgu naszej wytwórczości. Świadczy o tym długa lista artykułów nieprodukowanych w Polsce przed wojną, a obecnie wytwarzanych masowo, lub będących w przygotowaniu do masowego wytwarzania, jak traktory, samochody ciężarowe, różne typy maszyn, artykułów technicznych i szereg chemikalii.

W rezultacie postępu uprzemysłowienia zwiększa się ciągle ilość i wartość przypadających na głowę ludności podstawowych artykułów przemysłowych. I tak w roku 1948 wyniesie (przyjmując okres przedwojenny za 100) przypadająca na głowę ludności produkcja

energii elektrycznej	266
węgla	264
stali surowej	177

ŚRODKI SPOŻYCIA

Również wzrost produkcji w podstawowych środkach spożycia jest poważny, choć zgodnie z charakterem naszego rozwoju przemysłowego — mniejszy niż środków produkcji.

W 1948 produkcja cukru na głowę ludności wynosiła w stosunku do okresu przedwojennego 170 proc., tkanin wełnianych — 154 proc., bawełnianych — 151 proc.

Niemal wszystkie podstawowe artykuły środków spożycia, z wyjątkiem skór znacznie przewyższały przedwojenną produkcję na głowę ludności.

Rolnictwo

Po wyzwoleniu stan rolnictwa był opłakany. W r. 1945 powierzchnia odłogów wynosiła 7 milionów 941 tysięcy ha, czyli 48,2% całej ziemi ornej w Polsce. Dzięki wysiłkom chłopstwa i pomocy Państwa odłogi zmniejszyły się:

w r. 1946	do 5.958 tys. ha
w r. 1947	do 2.497 tys. ha
w r. 1948	do 1.148 tys. ha

inaczej: w roku 1945 prawie 50% ziemi ornej stanowiły odłogi, dziś stanowią mniej niż jedną dziesiątą. Należy przy tym zaznaczyć, że powierzchnia upraw najważniejszych ziemiopłodów zbliża się do przedwojennej (w obecnych granicach). I tak żyto zajmuje 95,1% przedwojennej powierzchni, jęczmień 83%, owies 90%, ziemniaki 90%. Pszenica przekroczyła zajmowaną przed wojną powierzchnię, osiągając 103%. Udział roślin technicznych wzrósł znacznie. Len zajmuje 134% swojej przedwojennej powierzchni, rzepak i rzepik 200%, tytoń aż 414%.

SAMOWYSTARCZALNOŚĆ ZBOŻOWA

Produkcja brutto na głowę ludności — trzech zbóż chlebowych osiągnęła 122,1 proc produkcji przedwojennej. Pozwoliło to uzyskać w 1948 roku samowystarczalność zbożową, a nawet eksportować pewne nadwyżki.

ŻYWY INWENTARZ

Wojna i okupacja wyniszczyły znaczną część żywego inwentarza. Jesteśmy jeszcze daleko od wyrównania tych strat. Stan rzeczy ilustrują następujące dane:

Na Ziemiach Odzyskanych przypadało w 1938 r. 303 sztuk bydła na 1000 mieszkańców, w roku 1945 pozostało z tego tylko 139 sztuk na 1000 mieszkańców. Obecnie przypada 241,5 sztuk na 1000 mieszkańców. (Świnie: w r. 1938 — 216 na 1000 mieszkańców; w r. 1945 — 72; w roku 1948 — 214,3).

Pomimo więc wyjątkowo szybkiego wzrostu pogłowia od katastrofalnego poziomu z 1945 r. dalecy jesteśmy, jeżeli chodzi o bydło rogate, od poziomu przedwojennego.

Porównując stan rzeczy z rokiem 1936 produkcja mięsa wołowego i wieprzowego oraz tłuszczu handlowego wynosiła na głowę ludności:

w r. 1945	26,1%
w r. 1945 mleka . .	40,7%
w r. 1948 mleka . .	74,7%
w r. 1948 mięso i tłuszcz	91,8%

W ciągu czterech lat produkcja zwierzęca poprawiła się wydatnie, jednak pozostała jeszcze znacznie w tyle do okresu przedwojennego.

Nieco inny obraz powstaje, jeśli bierzemy całość produkcji rolniczej, więc roślinną i zwierzęcą łącznie. Przyjmując łączną produkcję rolnictwa na głowę ludności w roku 1938 za 100, otrzymamy w roku 1945 tylko 45%, ale w roku 1948 już 110%.

PRZEMYSŁ PRZEŚCIGA ROLNICTWO

Jeżeli jednak zestawić wyniki osiągnięte w produkcji rolniczej w 1948 r. z poziomem, osiągniętym przez produkcję przemysłową, to okaże się, że produkcja rolnicza nie nadąża za tempem wzrostu produkcji przemysłowej. Dotyczy to szczególnie produkcji zwierzęcej, której niski stan jest powodem wciąż jeszcze istniejącego u nas deficytu tłuszczów i okresowych braków mięsa.

Nienadążanie w produkcji rolniczej za przemysłową jest, w warunkach gospodarstwa indywidualnego na wsi, rzeczą zrozumiałą. Rozdrobnione i zacofane rolnictwo indywidualne nie może nadążyć za tempem scentralizowanego, jednolicie kierowanego i działającego na podstawie planowej gospodarki, socjalistycznego przemysłu. Biorąc jednakże pod uwagę właśnie ten indywidualny charakter rolnictwa, uznać należy wyniki przezeń osiągnięte za wyjątkowo duże i pomyślne — osiągalne tylko w warunkach demokracji ludowej.

Wyniki te zawdzięcza rolnictwo likwidacji obszarnictwa, reformie rolnej, oddłużeniu z przedwojennych długów i systematycznej, choć nie zawsze konsekwentnej — zwłaszcza w pierwszych latach — polityce rządu, nastawionej na pomoc biednemu i średniemu chłopstwu, na ograniczanie elementów kapitalistycznych na wsi.

Handel wewnętrzny

OBROTY SEKTORA SOCJALISTYCZNEGO

Od czasu rozpoczęcia bitwy o handel, tzn. od maja 1947 roku, obroty sektora socjalistycznego (państwowe i spółdzielcze przedsiębiorstwa handlowe) wyniosły w r. 1948 w stosunku do 1945 roku:

w hurcie	430%
w detalu	450%

przy czym obroty detalu państwowego wzrosły w tym samym czasie trzynastokrotnie.

STABILIZACJA CEN

Osiągnięcie stabilizacji cen stanowi znaczny sukces gospodarczy, zwłaszcza, jeśli wziąć pod uwagę deficytowość szeregu artykułów i fakt istnienia tylko ograniczonego systemu kartkowego przy całkowicie wolnym obrocie niemal wszystkimi artykułami.

Rosnąca masa towarowa i wzmocnione pozycje sektora socjalistycznego w handlu, pozwoliły na stopniowe ograniczanie systemu kartkowego, co odbywało się na ogół bez zaburzeń.

Stabilizacja cen jest wynikiem opanowania rynku przez sektor socjalistyczny. Najlepiej widzimy to na przykładzie chleba. O ile na 31 stycznia 1946 r. kontrolowane przez państwo zapasy ziarna wynosiły 56 tys ton, to 1. 1. 1949 r. wyniosą one już ponad 1 milion ton. Gwarantuje to pełne i sprawne zaopatrzenie rynku w chleb i mąkę na zasadach wolnorynkowych.

Obrót innymi artykułami rolnymi zwłaszcza mięsem i tłuszczem nie wykazuje takiego stopnia zorganizowania, jaki obserwujemy w zbożu Obok przyczyn obiektywnych. zły stan organizacji tego rynku spowodowany jest nieograniczoną do niedawna działalnością przedsiębiorców kapitalistycznych, żerujących zarówno na producencie, jak i na konsumencie.

Obecnie ten stan rzeczy zmienia się. Na wyniki wypadnie jednak jeszcze zaczekać. Poziom organizacji handlu wewnętrznego nie jest jeszcze dostateczny, skoro od czasu do czasu pod wpływem działalności wroga klasowego, powstają tu i ówdzie paniki towarowe. Szereg artykułów jest jeszcze obiektem spekulacji, czemu sprzyja niedostatecznie przemyślany układ cen. Część zakłóceń w handlu spowodowana jest złym rozłożeniem sieci rozdzielczej, zwłaszcza w dzielnicach robotniczych.

Handel zagraniczny

Rozwój handlu zagranicznego był szybki i pomyślny. W porównaniu z okresem przedwojennym nasze obroty zagraniczne wynosiły:

w r. 1945	7,7%
w r. 1946	29,1%
w r. 1947	58,1%
w r. 1948	115,3%

OBROTY Z ZSRR I KRAJAMI DEMOKRACJI LUDOWEJ

Decydującą rolę w pomyślnym rozwoju handlu zagranicznego i całości naszej gospodarki odegrały stosunki handlowe z ZSRR, dzięki którym mogliśmy otrzymać po wyzwoleniu i otrzymujemy obecnie surowce i artykuły, potrzebne dla uruchomienia i rozwoju przemysłu. Dzięki ZSRR otrzymywaliśmy na dogodnych warunkach, w latach ostrego deficytu żywnościowego, zboże. Dzięki ZSRR uzyskaliśmy solidną bazę dla industrializacji kraju w postaci ostatniej umowy o dostawie na warunkach kredytowych, artykułów inwestycyjnych na sumę 450 milionów dolarów.

Stosunki handlowe z ZSRR pozwalają nam skutecznie bronić się przed imperialistycznymi próbami podporządkowania naszej gospodarki narodowej, dyktowania nam upokarzających kolonialnych warunków, dyskryminowania naszego handlu zagranicznego

Obrót handlowy z ZSRR, który w roku 1938 wynosił wskutek zbrodniczej polityki rządów sanacyjnych, ku wielkiej szkodzie Polski, zaledwie 0,4 proc. całości obrotów zagranicznych — wynosi dziś 21,5 proc Na ZSRR i kraje demokracji ludowej przypada łącznie 37,8 proc. naszych obrotów zagranicznych Tym niemniej udział ZSRR i krajów demokracji ludowej w całości naszych obrotów zagranicznych jest jeszcze niedostateczny i powinien być wydatnie wzmożony.

OBROTY Z KRAJAMI KAPITALISTYCZNYMI

Utrzymujemy rosnące stosunki handlowe z licznymi krajami kapitalistycznymi. Ostatnio zawarliśmy układ z Argentyną, do którego przywiązujemy wielką wagę.

(Ciąg dalszy na str. 5)

LEONARD HOHENSEE

STARE I NOWE RZEMIOSŁA

W HISTORII ustroju i organizacji rzemiosła polskiego w dobiegającym końca roku 1948 zanotować należy szereg szczególnie doniosłych i pozytywnych zmian Obok reorganizacji terenowej rzemiosła w ramach Okręgowych Związków Cechów, tworzących obecnie podbudowę samorządu gospodarczego, opartego dotychczas wyłącznie o administracyjne okręgi województw, obok wprowadzenia przymusu cechowego jako koniecznego czynnika organizacyjnej więzi poszczególnych warsztatów, zmiana obowiązującej do 21 lutego br. listy rzemiosł należy do najdonioślejszych osiągnięć rzemiosła w zakresie ustawodawstwa gospodarczego.

Wprowadzenie nowej listy rzemiosł można pod względem znaczenia tego aktu dla ustroju prawnego rzemiosła polskiego śmiało porównać z Postanowieniem Ks. Namiestnika z 1816 roku o urządzeniu rzemiosł, kunsztów i profesji. Ciężar gatunkowy obydwu aktów prawnych pomimo 130 z górą lat, dzielących ich narodziny w czasie jest nieomal jednakowy. I jeden i drugi są bowiem wyrazem postępu społecznego, nurtującego w każdym okresie historii szerokie rzesze rzemiosła.

Dzieje rzemiosła najściślej łączą się z historią cywilizacji. Każda zaś reforma prawna w zakresie ustroju społeczności rzemieślniczej, zmierzająca do zmiany techniki produkcji nawet na odcinku drobnej wytwórczości, jaką dziś rzemiosło reprezentuje, musi być uznana za wyraz postępu.

Sprobujmy na tym tle uwypuklić znaczenie wprowadzenia nowej listy rzemiosł w życie.

Zaspokojenie własnych potrzeb w ramach gospodarstwa domowego, było początkiem produkcji rzemieślniczej. Produkcja ta była z pewnością prowadzona w formie najbardziej dziś zbliżonej do przemysłu domowego. Była więc prowadzona obok innego stałego zajęcia, innego stałego sposobu utrzymania rzemieślnika. Taką formą ówczesnego, pierwotnego sposobu utrzymania człowieka była uprawa ziemi, gospodarka rolna. Z chwilą kiedy po zaspokojeniu potrzeb własnych w ramach swego gospodarstwa, człowiek rozpoczął zaspakajać potrzeby cudze, wykorzystując swą umiejętność fachową, swoją biegłość w produkcji zindywidualizowanej możemy mówić o narodzinach rzemiosł. Rzeczą nieistotną będzie dla nas fakt, czy pierwotny rzemieślnik pobierał wynagrodzenie za swą pracę w drodze wymiany towarowej czy pieniężnej, czy otrzymywał za swe dzieło gotówkę, towar czy też korzystał z usługi wymiennej. Faktem decydującym o powstaniu rzemiosła, o pierwszej działalności rzemieślniczej będzie zaspakajanie potrzeb cudzych po zaspokojeniu ich na terenie własnego gospodarstwa domowego. Stopniowy, częstokroć powolny bardzo, ale zawsze stale wzrastający, podnoszący się poziom techniki życia ludzkiego, stwarza niekończący się szereg potrzeb. Jedna wywołuje drugą, zaspokojenie pierwszej, powoduje konieczność zaspokojenia następnej.

Potrzeba budowy domu wywołuje potrzebę obróbki surowca, obróbka surowca wymaga odpowiednich narzędzi. **Każde ulepszenie techniki życia nowodowało ulepszenie techniki produkcji.** W tym właśnie stwierdzeniu kryje się tajemnica powstawania nowych rzemiosł, nowych specjalizacji zawodowych. Pierwotna umiejętność obróbki drewna rozszczepiła się na ciesielstwo, stolarstwo, budowę sprzętów i narzędzi gospodarstwa rolnego, kołodziejstwo i inne zawody pochodne. Specjalizacja zawodowa sprawia, że poziom produkcji się podnosi. Jest dowodem pogłębiania wiedzy na węższym odcinku. Wystarczy porównać poziom zawodowy wiejskiego cieśli, trudniącego się nierzadko stolarką i kołodziejstwem, z poziomem miejskiego stolarza meblowego czy budowlanego, aby się o tym przekonać.

CZY RZEMIEŚLNIK POWINIEN BYĆ „OMNIBUSEM"?

Wprowadzenie w życie d. 21.II.48 nowej listy rzemiosł obejmującej 82 rodzaje rzemiosł, z których każde podzielone jest jeszcze na poszczególne specjalności zawodowe w miejsce dotychczas obowiązującej listy rzemiosł o 69 zawodach nie przez wszystkich zostało należycie docenione i zrozumiane. Na wsiach i w małych ośrodkach miejskich **pokutuje do dziś przekonanie, że rzemieślnik w swej grupie zawodowej powinien, jak lekarz prowincjonalny, pełnić rolę omnibusa tj. fachowca w dziedzinie kilku specjalności.** W praktyce tak też bywało zawsze i jeszcze bywa że piekarz w małym miasteczku wypieka również i ciasta, że ślusarz jest elektrykiem i instalatorem, że cieśla jest stolarzem równocześnie. Istnienie takiego stanu rzeczy wymagało właśnie wprowadzenia **zasady specjalizacji zawodowej** do naszych przepisów, regulujących ustrój prawny rzemiosła. Wprawdzie najlepsze warunki rozwoju specjalizacji zawodowej znajdujemy w ośrodkach wielkich przy równoczesnym popycie na roboty specjalne, to jednak tylko wprowadzenie specjalizacji zawodowej do nowej listy rzemiosł umożliwi w przyszłości, w sposób najprostszy kształcenie specjalistów, których brak właśnie dziś w momencie odbudowy kraju szczególnie się odczuwa.

Musimy przyjąć za zasadę, że nowe rodzaje rzemiosł powstawały drogą rozszczepiania się rzemiosł w zależności od wymogów, od potrzeb techniki życia i produkcji. Tą drogą oddzielały się od siebie cukiernictwo od piekarstwa albo od kuchmistrzostwa, czapnictwo i kapelusznictwo od krawiectwa, ślusarstwo od kowalstwa itd. Doniosłość wprowadzenia nowej listy rzemiosł, listy obejmującej szereg specjalności w poszczególnych zawodach, spełniającej postulaty Zjazdu Rzemiosła w Bydgoszczy, polega między innymi na fakcie **usankcjonowania tego co w drodze naturalnej, w drodze praktyki życiowej dokonywało się już od dawna.**

Przestarzała lista rzemiosł, obowiązująca w Polsce do 21 lutego br. była uboga pod względem liczby i rodzajów zawodów uznanych za rzemiosła w porównaniu z ustawodawstwem państw obcych w tej dziedzinie. Wg danych przedwojennych lista rzemiosł w Szwajcarii obejmowała 122 zawody, w Niemczech 96, w Jugosławii 87, na Węgrzech 75 rodzajów rzemiosł. Wprowadzenie do nowej listy rzemiosł szeregu czynności produkcyjnych uznawanych do lutego br. za wolny przemysł było wreszcie wyrównaniem zaległości, jakie na tym odcinku w naszym ustawodawstwie gospodarczym miały miejsce. Szereg rzemiosł obecnie wprowadzonych do art. 142 prawa przemysłowego, a więc tzw. „rzemiosł nowych" należy do najstarszych zajęć produkcyjnych w historii gospodarczej nie tylko Polski, ale całej cywilizowanej ludzkości. Wystarczy wymienić kilka tylko spośród najmłodszych formalnie rzecz biorąc rzemiosł, aby się przekonać, że znane one były, jako jedne z najwcześniej wykształconych w dziejach społeczeństw ludzkich. Do takich rzemiosł należą niewątpliwie: odlewnictwo metali, garbarstwo, tkactwo, szkutnictwo, młynarstwo, wyrób galanterii, mówiąc językiem nowoczesnym, z drzewa, metalu, skóry, rogu, tkanin itd.

NAJSTARSZE RZEMIOSŁA

Wykopaliska prehistoryczne upewniają nas w tym względzie, że te właśnie zawody obok zduństwa, garncarstwa, ciesielstwa, koszykarstwa, kowalstwa i szeregu innych znane były na ziemiach Polski na kilkaset lat przed powstaniem Państwa Polskiego. Na podstawie wykopalisk można dowieść niezbicie, że **w III wieku po Chr. czynne były na terenie ziem polskich warsztaty rzemieślnicze o wykształconej dokładnie technice produkcyjnej,** wytwarzające wyroby o wysokim poziomie artystycznym i użytkowym.

I co ważniejsze, że wykonywanie tych wyrobów jako zawód w nowoczesnym ustawodawstwie gospodarczym polskim, teraz dopiero zostało wprowadzone do listy rzemiosł. Wprawdzie poważna część najmłodszych dziś rzemiosł jak: garbarstwo, młynarstwo, mydlarstwo i inne, objęte były przepisami Postanowienia Ks. Namiestnika z 1816 roku, to jednak wypadły one z listy rzemiosł polskiego prawa przemysłowego z 1927 r., najważniejszego aktu prawnego w zakresie ustawodawstwa gospodarczego Polski Odrodzonej po pierwszej wojnie światowej. Nie doceniając wartości gospodarczej, która tkwi i zawsze tkwiła w drobnej wytwórczości polskiej, komisja kodyfikacyjna prawa przemysłowego, nie przewidziała innej możliwości prowadzenia najstarszych zawodów rzemieślniczych, poza fabrycznym sposobem ich wykonywania.

Wiek XIX, jako najintensywniejszy okres powstawania wielkiego przemysłu w Polsce, narzucił całemu szeregowi rzemiosł fabryczny sposób ich wykonywania. Rzemieślniczy sposób prowadzenia produkcji stracił po prostu rację bytu. Łatwiejsza i zyskowniejsza działalność produkcyjna dzięki zastosowaniu maszyn i napędu mechanicznego nie przyjęła się jednak we wszystkich rodzajach ówcześnie wykonywanych rzemiosł. Seryjność produkcyjna, charakterystyczna dla produkcji fabrycznej nie wyparła produkcji zindywidualizowanej, cechującej wytwórczość rzemieślniczą. Wprawdzie na przestrzeni ostatniego stulecia zaobserwować można kolosalną mechanizację w zakresie produkcji rzemieślniczej nawet zindywidualizowanej, to jednak mechanizacja ta nie zatarła istotnych cech wy-

twórczości rzemieślniczej, opartej przede wszystkim na umiejętności zawodowej i zastosowaniu maszyn jako czynnika pomocniczego, a nie twórczego. Twórcą w warsztacie pozostał mistrz a w wielu działach rzemiosła, on właśnie obok dotychczasowej roli wytwórcy, przyjął rolę konstruktora potrzebnych mu maszyn W 1927 r. nie przewidziano możliwości prowadzenia szeregu wytwórczości sposobem rzemieślniczym, pomimo, że możliwość ta istniała wtedy, tak samo, jak i dziś.

Istnienie tej możliwości wykazało rzemiosło polskie czynem. I na tym między innymi polega znaczenie nowej listy rzemiosł, że wprowadzenie jej w życie umożliwia prowadzenie szeregu różnych rodzajowo procesów wytwórczych dwojakim sposobem, że przewiduje możliwość prowadzenia w zwiększonej liczbie rodzajowo wyliczonych specjalizacji zawodowych sposobem rzemieślniczym, bądź też sposobem fabrycznym. Dzięki łatwiejszej możliwości szkolenia specjalistów w poszczególnych zawodach, właśnie dziś w ramach nowego ustroju prawnego rzemiosła jest ono predystynowane jak nigdy do kształcenia przyszłych kadr fachowców, specjalistów bez których nie może się obejść polski przemysł uspołeczniony, od którego jakości i szybkości pracy zależy odbudowa gospodarcza Polski.

L. Hohensee

Bilans gospodarki Polski ludowej 1945 — 1948 r.

(Dokończenie ze str. 3)

Prowadzone są w Warszawie rokowania o 5-letnią umowę handlową z Anglią, której zawarcie winno się przyczynić do znacznego powiększenia obrotów z tym krajem. Eksport nasz do krajów kapitalistycznych odgrywa coraz większą rolę w ich życiu gospodarczym. Tak np. w bieżącym roku kraje te otrzymają od nas węgla za około 250 milionów dolarów.

Rozwijając nasze stosunki handlowe z krajami kapitalistycznymi na zasadzie obustronnych korzyści, musimy raz po raz przełamywać próby dyskryminacji naszego handlu zagranicznego. Celują w tych próbach Stany Zjednoczone Ameryki Północnej. Rząd tego kraju, który obłudnie proklamuje się obrońcą wolności handlu międzynarodowego, usiłuje bezprawnie zatrzymać urządzenia hutnicze zamówione przez nas jeszcze w 1946 r. i opłacone żywą gotówką w dolarach, wypracowanych ciężkim wysiłkiem robotnika i chłopa polskiego.

Obroty naszego handlu zagranicznego w olbrzymiej większości realizowane są przez sektor socjalistyczny. Udział handlu prywatnego wynosił w roku 1948 w imporcie 0,6 proc., w eksporcie 1,5proc.

Do braków naszego handlu zagranicznego należy zaliczyć niedostateczną zaciętość w walce o zwiększenie eksportu, niedostateczny udział obrotów z ZSRR i krajami demokracji ludowej w ogólnych obrotach zagranicznych.

(c. d. n.)

O KWALIFIKACJACH I UMIEJĘTNOŚCIACH

kierownika warsztatu

Każdej grupie czynności albo funkcji zasadniczej — o których pisaliśmy w poprzednim artykule—odpowiada uzdolnienie specjalne. Rozróżnia się więc uzdolnienie techniczne, handlowe, finansowe, rachunkowościowe, ubezpieczeniowe i administracyjne. Każde z wymienionych uzdolnień opiera się na pewnym zespole kwalifikacji i umiejętności, które można ująć w następujący sposób:

1. kwalifikacje fizyczne: zdrowie, siła, zręczność,
2. kwalifikacje umysłowe: zdolność pojmowania, uczenia się, trafność sądu, żywość i giętkość umysłu.
3. kwalifikacje moralne: energia, stałość, odwaga ponoszenia odpowiedzialności, inicjatywa, oddanie, takt i poczucie godności,
4. wykształcenie ogólne: rozmaite wiadomości nie należące wyłącznie do zakresu spełnianej funkcji,
5. umiejętności specjalne: dotyczą one wyłącznie funkcji bądź technicznej, bądź handlowej, bądź finansowej, bądź administracyjnej czy innej,
6. doświadczenie: umiejętności płynące z praktyki w prowadzeniu interesów i spraw; jest to suma wniosków, wyciągniętych przez nas samych z faktów.

Taki jest zespół kwalifikacji i umiejętności, stanowiących jedno z uzdolnień zasadniczych. Doniosłość każdego z czynników, składających się na dane uzdolnienie, zależy zawsze od natury i ważności odnośnej funkcji. W małym warsztacie rzemieślniczym, gdzie wszystkie funkcje są spełniane przez jedną osobę, zakres uzdolnień koniecznych jest rzecz prosta ograniczony. Niemniej rzemieślnik — właściciel takiego warsztatu — im większy zespół kwalifikacji i umiejętności będzie posiadał, tym lepsze będą rezultaty jego pracy i tym lepsza organizacja wewnętrzna jego warsztatu.

W dużym warsztacie rzemieślniczym, gdzie wykonywane są czynności na dużą skalę i różnorodne, personel winien posiadać rozliczne uzdolnienia i to w wysokim stopniu, lecz ponieważ funkcje są rozdzielone pomiędzy większą liczbę funkcjonariuszy, na każdego z nich przypada tylko ograniczona część uzdolnień potrzebnych dla zespołu.

W przedsiębiorstwach wszelkiego rodzaju, najważniejszym uzdolnieniem funkcjonariuszy niższych jest uzdolnienie zawodowe techniczne, handlowe lub finansowe i rachunkowościowe, uzdolnieniem zaś zasadniczym wielkich kierowników jest uzdolnienie administracyjne.

Badania przeprowadzone przez H. Fayola założyciela i dyrektora Centrum Studiów Administracji w Paryżu, autora dzieła „Administracja przemysłowa i ogólna oraz nauka o administracji w zastosowaniu do państwa", na którego już kilkakrotnie powoływaliśmy się — pozwoliły mu wyciągnąć następujące wnioski

1. **Uzdolnieniem głównym kierownika małego przedsiębiorstwa jest uzdolnienie techniczne.**
2. W miarę posuwania się hierarchii przedsiębiorstw znaczenie względne uzdolnienia administracyjnego wzrasta, podczas gdy znaczenie uzdolnienia technicznego maleje. Te dwa uzdolnienia równoważą się w przedsiębiorstwach średnich rozmiarów.
3. Uzdolnieniem głównym kierowników wielkich przedsiębiorstw jest uzdolnienie administracyjne. Im wyższe jest znaczenie przedsiębiorstwa, tym bardziej uzdolnienie administracyjne kierowników powinno brać górę nad innymi uzdolnieniami.
4. Uzdolnienia handlowe i finansowe odgrywają o wiele doniośléjszą rolę u kierowników małego i średniego przedsiębiorstwa, niż u funkcjonariuszy niższych i średnich w zakresie funkcji technicznej.

To wszystko, co powyżej powiedzieliśmy o kwalifikacjach i umiejętnościach oraz o potrzebie poszczególnych uzdolnień, względnie całych ich grup w zależności od wielkości przedsiębiorstw pozwala na dokonanie przez każdego rzemieślnika szczegółowego przeglądu, jakimi kwalifikacjami i umiejętnościami on sam dysponuje. Ten „rachunek sumienia" przeprowadzony bezwzględnie szczerze, z zachowaniem dużego krytycyzmu w odniesieniu do swoich zalet i wartości (wiemy, jak łatwo ludzie potrafią entuzjazmować się sami sobą i przypisywać sobie najwyższe kwalifikacje), zrobiony z ołówkiem w ręku, powinien stać się podstawą ustalenia programu postępowania, zmierzającego do wykształcenia w sobie maksimum kwalifikacji i umiejętności niezbędnych do należytego prowadzenia warsztatu rzemieślniczego.

Wiedząc dokładnie gdzie kryją się braki w naszych kwalifikacjach i umiejętnościach, zdając sobie dokładnie sprawę z wielkości tych braków można w krótkim czasie, przy dobrych chęciach, usunąć je, a co za tym idzie, uzyskać pełne kwalifikacje i zdobyć umiejętność właściwego kierowania przedsiębiorstwem.

O rozwoju każdego warsztatu pracy decyduje przede wszystkim człowiek, a dopiero później maszyny, narzędzia i kapitały. Ze świadomości tego powinna płynąć troska, by właściciel warsztatu rzemieślniczego posiadał w najwyższym stopniu obok wiedzy technicznej, także wszystkie inne kwalifikacje i umiejętności kierownika przedsiębiorstwa.

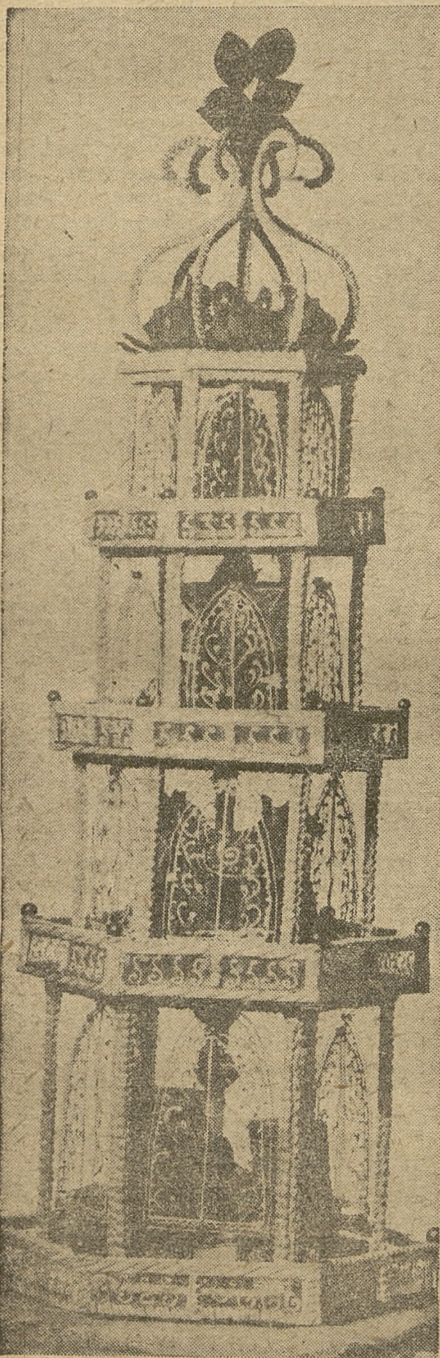
Wiktor Stasiec

Charakteryzacja w teatrze i filmie

odgrywa olbrzymią rolę

Któż z nas choć raz w życiu nie zetknął się z kulisami teatru! Z pewnością każdy. Bo jeśli nawet nie był za kulisami „prawdziwego" teatru, to z pewnością chociaż raz w życiu zajrzał do garderoby zespołu amatorskiego. A jeśli zajrzał, to zauważył z pewnością, że ostatnie chwile przed wyjściem na scenę aktorzy poświęcają na czesanie, szminkowanie się, pudrowanie, niekiedy na przylepianie sztucznego zarostu, czy nakładanie peruk, a więc na charakteryzację.

IMPONUJĄCY TORT ŚWIĄTECZNY



Fot. „Ars"

Referat artystyczny w Łodzi w okresie przedświątecznym wszczął propagandę za właściwym i estetycznym urządzaniem wystaw rzemieślniczych. Cukiernia **„Paryżanka"** w Łodzi, nawiązując do tej akcji, wystawiła w swym oknie kunsztownie i pracowicie wykonany tort, którego zdjęcie zamieszczamy.

Charakteryzacja w teatrze, a zwłaszcza w filmie, odgrywa olbrzymią rolę. Dzięki tej sztuce widzimy na scenach i ekranach Napoleonów, Chopinów, Byronów — całkiem nie różniących się od znanych nam z współczesnych im wizerunków. Charakteryzacja przemienia piękne, młode aktorki w stare schorowane staruszki, łysiejących, starszych panów w młodzieńców o bujnych czuprynach

Rola charakteryzacji w teatrze jest wielka, lecz znacznie większa jest w filmie. Charakteryzacja w filmie musi być doprowadzona do absolutnej doskonałości — obiektyw filmowy jest bowiem znacznie bardziej czuły od oka ludzkiego. To czego gołe oko nie dojrzy, obiektyw odkryje. Dlatego właśnie sztuka charakteryzacji filmowej wymaga specjalnej precyzji. specjalnego kunsztu.

Niewiarygodnym wprost się wydaje, że w Polsce przed wojną było zaledwie dwóch charakteryzotorów filmowych: jednym z nich była **p. Narkiewicz.**

Dobrze się stało, że p. Narkiewicz, doskonała specjalistka w swoim fachu, już w roku 1945 pomyślała o przygotowaniu nowych charakteryzatorów dla polskiego filmu.

Szkoła założona przez nią w Łodzi w ciągu dwóch lat wyszkoliła 15 charakteryzatorów. Pierwszą pracą absolwentów szkoły była charakteryzacja aktorów do filmu „Ostatni Etap". Pracą kierowała ich nauczycielka — charakteryzatorka „Filmu Polskiego" p. Narkiewicz. Praca ta była więc jednocześnie wielką lekcją praktyczną. Ekipa młodych absolwentów szkoły charakteryzacji przez wiele tygodni towarzyszyła aktorom na terenie obozu w Oświęcimiu, gdzie były kręcone zdjęcia.



Artystka przygotowana do zdjęć.

Egzamin wypadł pomyślnie i cała piętnastka została zaangażowana przez Film Polski. Młodzi charakteryzatorzy, podzieleni na grupy, pod kierunkiem p. Narkiewicz pracują przy nakręcanych filmach: „Robinson Warszawy" i „Dom na Pustkowiu". Jest to ich praca dyplomowa, po ukończeniu której otrzymają dyplomy charakteryzatorów filmowych.

Obecnie w szkole charakteryzacji w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej kształci



Charakteryzatorki przy pracy między filmowaniem poszczególnych scen „Ostatniego etapu".

się dalszych 20 charakteryzatorów. Naukę rozpoczęli oni w roku ubiegłym, a wiosną bieżącego roku zakończą.

— Kurs ten rozpoczęło ponad 40 osób — powiedziała nam dyrektorka szkoły p. Narkiewicz. — Jednakże już w ciągu kilku pierwszych tygodni nauki prawie połowa uczniów odpadła. Zawód bowiem charakteryzatora wymaga zrównoważenia, precyzji, a przy tym odrobiny talentu. W szkole obok anatomii, dermatologii, perukarstwa teatralnego i charakteryzacji są lekcje modelowania, rysunków, kostiumologii. A te przedmioty wymagają poczucia piękna. Warto przy tym zaznaczyć, że wśród uczniów szkoły znacznie przeważają kobiety

Ponieważ wszyscy prawie bez wyjątku uczniowie szkoły przed południem pracują zarobkowo, lekcje odbywają się po południu po 4—5 godzin dziennie. Poza nauką w szkole, uczniowie mają również dość szeroką praktykę na terenie amatorskich teatrów świetlicowych. Amatorzy - aktorzy w zupełności doceniają rolę charakteryzacji w teatrze i proszą o pomoc uczniów szkoły charakteryzacji. Współpraca ta jest korzystna dla obu stron — podnosi poziom przedstawień świetlicowych, a jednocześnie daje uczniom szkoły możność wypróbowania swoich umiejętności na prawdziwej scenie.

Uczniowie Szkoły Charakteryzacji współpracują stale m.in. z zespołem teatralnym PZPB Nr 8. W okresie trwania Kongresu Zjednoczeniowego byli wraz z zespołem teatralnym PZPB Nr 8 w Warszawie, gdzie zespół wystawił sztukę Heijermansa „Nadzieja".

W końcu bieżącego roku szkolnego— opuści Szkołę 20 nowych charakteryzatorów. Część z nich być może znajdzie zatrudnienie w „Filmie Polskim", większość jednakże będzie pracować w teatrach, dobrze by było, aby ci młodzi adepci sztuki charakteryzatorskiej znaleźli warsztat pracy nie tylko w wielkich miastach, lecz również w miastach prowincjonalnych, gdzie charakteryzacja jest często bardzo słabą stroną teatrów.

I. B.

MODNE I PRAKTYCZNE PŁASZCZE ZIMOWE



Płaszcze sporządzone są z miękkiej wełnianej tkaniny w ciemnych barwach znacznie od jasnych praktyczniejszych w noszeniu w okresie zimy. Płaszcz pierwszy posiada od góry rozkloszowane plecy, przód zaś skrojony jest prosto. Pelerynka nadająca tak dziś modny charakter ubiegłego stulecia może być tylko dopinana, wtedy rękaw krajany jest reglanowo. Na stojący kołnierz najlepiej nadają się karakuły.

Drugi płaszcz przeznaczony jest dla dziewczynki. Reglanowy krój rękawów nadaje sportowy charakter całości. Dół płaszczyka lekko poszerzony. Przybranie kołnierzyka i kieszonek sporządzone może być z kawałków futra, które znajdą się w każdym domu.

UDZIAŁ RZEMIOSŁA W TARGACH I WYSTAWACH

Rzemiosło brało i bierze intensywny udział w wystawach i targach krajowych. W 1946 r. imponująca Wystawa w Bydgoszczy wykazała po raz pierwszy powojenny rozwój i szybki postęp rzemiosła oraz jego możliwości zaopatrzenia ludności miejscowej w wyroby codziennego użytku.

Dalsze wystąpienia rzemiosła w 1947 r. na Targach Poznańskich i Gdańskich, w Wystawach Katowickiej i Krakowskiej zamanifestowały nowoczesny postęp rzemiosła w dziale drobnej produkcji coraz silniejszą współpracę z przemysłem państwowym, możliwości eksportowe oraz wyniki uzyskane przez zawieranie transakcji wiązanych. Dopiero jednak na Targach Poznańskich w 1948 r. rzemiosło zaprezentowało we własnym pawilonie w całej rozciągłości nie tylko szeroki wachlarz swej produkcji, ale również wydajną i intensywną pracę dwóch swych własnych central handlowych: ówczesnej **Rzemieślniczej Centrali Zaopatrzenia i Zbytu**, a obecnie **Rzemieślniczej Centrali, Spółdzielczo - Państwowej Centrali Spółdzielni Cechowych** oraz **Centrali Handlowo - Technicznej**, poważnej instytucji zbytu drobnego przemysłu i rzemiosła metalowego.

Wystąpienie rzemiosła we własnym świeżo odbudowanym pawilonie na 21 M. T. P. było tak ciekawe, interesujące i rzeczowe, że wywołało uznanie najwyższych czynników państwowych oraz b. pochlebną ocenę prasy.

Drugą najważniejszą imprezą 1948 r. był udział rzemiosła w **Pawilonie Wytwórczości Prywatnej na W.Z.O. we Wrocławiu.** — Impreza ta była tym więcej emocjonująca i ciekawa; że w odróżnieniu od wszystkich dotychczasowych imprez propagandowych i gospodarczych, nie była to akcja całego rzemiosła polskiego, ale wystąpienie jedynie rzemiosła Ziem Odzyskanych. Wprawdzie rzemiosło to już liczy przeszło 31 tys. warsztatów i ma poważne osiągnięcia gospodarcze, ale udział w tak wielkiej akcji propagandowej, która nabrała charakteru wielkiej manifestacji gospodarczej — nie był rzeczą łatwą!

Ale te dwie wielkie imprezy gospodarcze nie zamykają jeszcze całokształtu akcji propagandowej rzemiosła w 1948 r. i nie wyczerpały jego siły dynamicznej.

Obecnie można zbilansować już inne regionalne i miejscowe imprezy wystawowe, które odbyły się w 1948 r. przy udziale rzemiosła. A więc wystawy: Rzemiosła Zdobniczego i Sztuki w Poznaniu, Przemysłu i Rzemiosła w Opolu i Olsztynie, Sztuk Plastycznych w Sopocie, Przemysłu Artystycznego w Szczecinie i inne.

Prócz tego odbyły się b. ciekawe Targi Stolarskie w Swarzędzu, które wykazały się pięknym dorobkiem rzemieślników „miasta stolarzy" oraz ich dużymi możliwościami pracy dla świata pracy

Targi w Swarzędzu, odbywające się w odzyskanej hali przedwojennej, zadokumentowały szybkie odrodzenie rzemiosła stolarskiego. Analogiczne Targi odbyły się w Kalwarii Zebrzydowskiej w woj. krakowskim, również urządzone w specjalnej hali wystawowej na ten cel wybudowanej.

Targi te wykazały również, że ten drugi ważny ośrodek stolarski małopolski jest znów aktywny, skupiający szereg samodzielnych i stojących na wysokim poziomie warsztatów.

Ponadto należy podkreślić, że w 1948 r. odbyło się szereg wystaw prac uczniów rzemieślniczych. W Poznaniu urządzono tak zw. **„małe targi rzemieślnicze"**, wystawy prac uczniów rzemieślniczych we Wrocławiu, w Żywcu i innych miastach dopełniły całości na tym odcinku — wystawiennictwa z zakresu szkolnictwa zawodowego.

Poza tym odbyły się inne wystawy, a wśród nich wystawy w Częstochowie i innych miastach na Pomorzu i w Wielkopolsce

Należy zaznaczyć, że wszystko to miało miejsce w okresie organizacji i trwania Wystawy Z. O., co oczywiście nie wyczerpywało całego programu wystawowego 1948 r., a świadczy o stałym nasileniu akcji propagandowej gospodarczej wśród rzemiosła.

Jeżeli zaś chodzi o rok 1949, to dziś są jedynie bezsporne Targi Poznańskie, które odbędą się w okresie 23.4 — 10.5 br. — Ponadto zostało ustalone wznowienie wielkiej Wystawy na terenie Wrocławia, czy to w formie Międzynarodowej Wystawy Słowiańskiej, czy też wystawy obrazującej zamierzenia gospodarcze i możliwości rozwoju gospodarki narodowej w okresie sześcioletniego planu gospodarczego.

Natomiast losy Wystawy Bałtyckiej na Holmie nie są jeszcze ściśle ustalone.

Wreszcie również w roku 1949 ma rozpocząć swój start po kraju gospodarcza Wystawa Ruchoma. No i rzecz oczywista, odbędzie się znów wystawa doroczna przemysłowo - rolnicza w Częstochowie

W. A. Zabęski

Targi Poznańskie zapowiadają się wspaniale

Mimo, że termin zgłoszeń wystawców na XXII Międzynarodowe Targi Poznańskie, które odbędą się w czasie od 23 kwietnia do 10 maja 1949 r. upływa dopiero w dniu 1 lutego, to już obecnie na powiększonych krytych terenach M.T.P większość stoisk zostało wynajęta.

Z przemysłów krajowych, które już zgłosiły swój udział w Międzynarodowych Targach Poznańskich należy wymienić m.in : Centrala Handlowa Przemysłu Metalowego, Centralny Zarząd Przemysłu Włókienniczego, Centrala Handlowa Przemysłu Elektrotechnicznego, Centrala Tekstylna, Centrala Żelaza i Stali, Centralny Zarząd Przemysłu Mineralnego, Dyrekcja Przemysłu Miejscowego, Centrala Handlowa Przemysłu Chemicznego, Państwowy Przemysł Spożywczy, P.C.H., Centrala Przemysłu Artystycznego, „Stomil", Monopole Państwowe i inne.

Zarówno wielkie centrale państwowe, spółdzielcze jak i zrzeszenia handlu prywatnego i rzemiosła muszą pamiętać o tym, że wcześniejsze zgłoszenie gwarantuje uzyskanie lepszego miejsca na Targach. Może się również zdarzyć, jak w ub. roku, że przy nadmiarze zgłoszeń M. T. P. nie będą mogły z braku miejsca przyjąć wszystkich zgłaszających się wystawców.

Zebranie zarządów cechów w Szczecinie

Ostatnio odbyło się w sali Izby Rzemieślniczej w Szczecinie zebranie Zarządów wszystkich Cechów z miasta Szczecina oraz delegatów rzemiosła z terenu woj. szczecińskiego. W zebraniu wzięli udział przedstawiciele: Izby Rzemieślniczej, Izby Skarbowej, Urzędu Skarbowego, Komunalnej Kasy Oszczędności i Okręgowego Związku Cechów. Po zagajeniu zebrania przez wiceprezesa Izby Rzemieślniczej ob. Wojciechowskiego — referat na temat „Roli KKO w zreorganizowanym aparacie bankowym z uwzględnieniem rzemiosła" wygłosił dyrektor KKO m. Szczecina ob. Krzyżaniak. Prelegent podkreślił, że w roku 1949 rzemiosło będzie miało możność korzystania z kredytów obrotowych, ale jedynie na zakup surowca, materiałów i narzędzi. Wspomniane kredyty będą udzielane na warunkach dotychczasowych, popartych zaświadczeniami Okręgowego Związku Cechów i odnośnego Urzędu Skarbowego. W myśl dekretu KKO nie będzie udzielać kredytu na wypłatę wynagrodzeń za pracę.

Z kolei kier. III Urzędu Skarbowego w Szczecinie ob. Dobrzyński wygłosił dłuższy referat pt. „Podatek obrotowy i dochodowy w świetle nowych dekretów". Na wstępie prelegent zaznaczył, że porusza to zagadnienie, kierując się tym, aby oczyścić atmosferę, jaka wytworzyła się wśród rzemiosła odnośnie nowych dekretów i przeciwdziałać powodzi plotek szerzonych przez elementy wrogo nastawione do obecnej rzeczywistości. Ob. Dobrzyński zaznaczył, że polityka podatkowa w ustroju socjalistycznym musi stanowić instrument realizujący naczelne cele polityczno-gospodarcze tego ustroju, jakimi są: sprawiedliwy i właściwy podział dochodu narodowego, podnoszenie dobrobytu mas pracujących, wzmacnianie elementów socjalistycznych w gospodarce narodowej. Polityka podatkowa stosowana na odcinku gospodarki nieuspołecznionej wymaga bezwarunkowo zachowania takiej linii, aby kosztem pracy drobnego rzemieślnika i kupca, ograniczającego się do uczciwego zarobku, nie dawać elementom kapitalistycznym sposobności do wyzyskiwania człowieka przez człowieka. Że sektor prywatny ma istnieć, że Państwo tym sektorem się żywo interesuje, świadczy już sam fakt, że przemysł prywatny i rzemiosło włączone zostały na rok 1949 do Państwowego Planu Gospodarczego — przewidując zapotrzebowania tego sektora na surowce oraz obejmując planem obrót towarowy z zagranicą.

Prelegent wykazał następnie, że obciążenia rzemieślników z tytułu podatku obrotowego wzrosną nieznacznie. Dekret o podatku dochodowym, jakkolwiek stanowi bardziej elastyczny instrument polityki skarbowej w zakresie podziału dochodu społecznego, pozostawia jednostce zysk godziwy, a niweluje jedynie te przerosty które mają charakter kapitalistyczny.

Następnie delegat Izby Skarbowej ob. Koper w zasadniczych słowach przedstawił sprawę działalności Obywatelskich Komisji Społecznych, które w 1949 r. będą miały za zadanie wyławiać i ewentualnie karać domiarami te elementy, które będą postępować nieuczciwie wobec Państwa.

Zapotrzebowanie na tlen

W związku z licznie napływającymi zapytaniami w sprawie możliwości nabycia tlenu i acetylenu — Izba Rzemieślnicza w Szczecinie podaje do wiadomości, że rzemieślnicy kierują zapotrzebowania kwartalne na adres: Biuro Sprzedaży Gazów Technicznych Centrali Handlowej Przemysłu Chemicznego w Katowicach, ul. Warszawska 3 p. III i po zaopiniowaniu przez właściwy Cech przesyłają zapotrzebowania w 3-ch egzemplarzach do Izby Rzemieślniczej.

Zapotrzebowanie musi zawierać dokładną nazwę, rodzaj i adres warsztatu zamawiającego, dla którego zgłoszone zapotrzebowanie jest równocześnie zobowiązaniem do odbioru w razie przydziału żądanego artykułu.

Bezpośrednie zgłaszanie zapotrzebowań do Izby przez poszczególnych rzemieślników z pomijaniem cechów branżowych nie jest właściwe, gdyż zapotrzebowania bez opinii cechu nie mogą być przyjmowane.

Obowiązek poddawania mięsa

badaniu lekarzy weterynaryjnych

Celem stwierdzenia, czy mięso sprowadzone było istotnie zbadane i oznakowane jako zdatne do spożycia oraz czy nie zachodzi rozkład gnilny, względnie czy zostało przywiezione w warunkach zdrowotnych Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych rozporządzeniem z dnia 3 listopada 1948 r. ustanowiło obowiązek poddawania sprawdzeniu przez lekarzy weterynaryjnych mięsa sprowadzanego do niektórych miast na terenie kraju.

Przypominamy, że na obszarze województwa szczecińskiego obowiązek powyższy dotyczy następujących miast: Szczecin, Drawsko, Gryfino, Jastrowie (pow. wałecki), Kołobrzeg, Międzyzdroje, Połczyn-Zdrój (pow. Białogardzki), Pyrzyce, Sypniewo (pow. Wałecki), Swinoujście, Szczecinek, Wolin, Złocieniec (pow. Drawski).

Sprawdzanie mięsa przeprowadza się w rzeźni utrzymywanej przez gminę miejsca sprawdzenia. Sprawdzeniu nie podlega mięso przewożone środkami transportowymi odpowiadającymi obowiązującym przepisom sanitarnym, na odległość nie większą niż 20 km. z rzeźni publicznych następujących miejscowości: Szczecin, Kołobrzeg, Pyrzyce, Swinoujście, Szczecinek.

Nadto sprawdzeniu nie podlega mięso przewożone przez osoby, nie trudniące się zawodowo handlem i wprowadzaniem w obrót mięsa i przetworów mięsnych, jeżeli jest ono sprowadzone do spożycia we własnym gospodarstwie domowym tych osób i nie przekracza wagi 5 kg.

Możliwości zbytu mebli

Zdrowa inicjatywa stolarzy poznańskich

Izba Rzemieślnicza w Szczecinie podaje do wiadomości, że Cech Stolarzy w Poznaniu na zlecenie Poznańskiej Izby Rzemieślniczej i Związku Izb Rzemieślniczych zorganizował stałą sprzedaż mebli, galanterii domowej i zabawek w pawilonie rzemiosła na Międzynarodowych Targach Poznańskich.

Ogólne warunki przy powierzaniu Cechowi Stolarzy sprzedaży mebli względnie podanych wyżej wytworów są następujące:

1. Czynsz dzierżawny wynosi 40 zł. miesięcznie od 1 m kw. odnośnie mebli, dla galanterii i zabawek natomiast wynosi 80 zł. miesięcznie. Sumy te płatne są z góry w kierownictwie pawilonu i odprowadzane będą na konto Związku Izb Rzemieślniczych R. P.

2. Prowizja komisowa wynosi 2 proc. od sumy sprzedaży na rzecz Cechu.

Szczegółowych informacji udziela Cech Stolarzy w Poznaniu, ul. Dominikańska 4, względnie biuro pawilonu sprzedaży.

Z uwagi na fakt, że szereg warsztatów rzemieślniczych branży stolarskiej na terenie województwa szczecińskiego cierpi na brak zbytu, Izba poleca zainteresowanie się możliwościami sprzedaży wyrobów na podanych wyżej warunkach i wykorzystanie nadarzającej się okazji zbytu.

PRZYSZŁA ROLA IZBY RZEMIEŚLNICZEJ W SZCZECINIE

Izba Rzemieślnicza w Szczecinie z uwagi na swe położenie nadmorskie powinna w niedalekiej przyszłości być zakwalifikowana do rzędu Izb eksportowych, która wiązałaby interesy i ogół spraw eksportowych rzemiosła całego województwa oraz tych Izb, które w jej kierunku będą ciążyć.

Jest rzeczą powszechnie wiadomą, że sprawa importu środków produkcji dla rzemiosła jest ściśle związana i współzależna z eksportem wyrobów rzemieślniczych. Szereg rzemiosł wytwórczych produkuje swe artykuły z surowców pochodzenia zagranicznego np. szczotkarstwo, tapicerstwo itp. Produkcja tych rzemiosł jest więc ściśle uzależniona od dostawy surowców importowych. Wiadomą jest również rzeczą, że zasadą planowej gospodarki jest opłacanie surowców i artykułów importowanych eksportem wytworów własnych. Z tego jasno wynika, że **rzemiosło może liczyć na przydział dewiz dla koniecznego importu w tym wypadku, o ile zorganizuje w odpowiedniej skali eksport własnych wytworów.** Nie można bowiem żądać od Państwa by opłacało import surowców dla rzemiosła ze źródeł, wygospodarowanych przez inne sektory gospodarcze.

Od zakończenia wojny, aż do obecnego czasu zasada ta nie mogła być dosłownie przez Państwo przestrzegana. Rzemiosło w tym okresie przechodziło stadium organizacyjne. W tej fazie rzemiosło korzystało z pewnych przydziałów surowców i artykułów importowanych bez efektywnej odpłaty eksportowej ze swej strony. Artykułami tymi była słoma ryżowa dla szczotkarzy, trawa morska dla tapicerów, ceratki i dermatoidy dla introligatorów, skóra twarda i miękka dla szewców. Trzeba przyznać, że dostawy te były „doraźne" i nie zaspokajały istotnych potrzeb rzemiosła. Obecnie przez włączenie rzemiosła do Państwowego Planu Gospodarczego należy przypuszczać, że mankamenty te zostaną usunięte i że **rzemiosło otrzyma dostateczną ilość artykułów importowych, koniecznych do normalnej produkcji.** Przez zbadanie możliwości produkcyjnych rzemiosła w poszczególnych branżach i na poszczególnych terenach — czynniki kompetentne zorientowane zostały co do ewentualnych możliwości zbytu wytworów rzemieślniczych zarówno na rynku wewnętrznym, jak i na rynkach światowych.

Stwierdzono, że na zbyt za granicą może liczyć rzemiosło na następujące artykuły: meble, galanterię drzewną, zabawki z drzewa, galanterię skórzaną, różnego rodzaju wyroby wiklinowe, dewocjonalia, artykuły rzemiosła artystycznego oraz konfekcję.

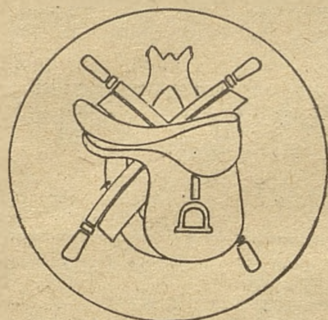
Dotychczasowe doświadczenia wykazały, że przeszkodą przy zawieraniu transakcji eksportowych była przede wszystkim rozbieżność cen, jaka istniała między ceną producenta krajowego, a ceną, którą był skłonny zapłacić importer. Ponadto stwierdzono, że eksport artykułów rzemieślniczych napotykał na trudności nawet przed wojną. Trudność ta polegała na utrzymaniu standartów. Importerzy, którzy zaspakajali potrzeby rynków zagranicznych przyzwyczajeni byli do produkcji masowej i wspomnianego standartu, co przy produkcji rzemieślniczej jest na ogół bardzo trudne do osiągnięcia, gdyż w produkcji rzemieślniczej bierze udział kilka a nawet kilkanaście warsztatów.

Jak z tego wynika, **warunkiem powodzenia eksportu wyrobów rzemiosła jest ścisłe przestrzeganie standartu produkowanych artykułów.** Dodać należy, że w okresie powojennym rzemiosło nie odczuło potrzeby eksportu, gdyż rzemiosło nie znajdowało trudności przy zbyciu swych wyrobów. Obecnie sytuacja uległa zmianie. Na rynku wewnętrznym obserwujemy zjawisko pewnego nasycenia. Zbyt na artykuły rzemieślnicze napotyka na coraz to większe trudności. W związku z tym należy się spodziewać, że w r. 1949 rzemiosło dokona pewnych realnych osiągnięć w dziedzinie eksportu, tym bardziej, że instrukcja Prezesa Centralnego Urzędu Planowania z 2 sierpnia br. obejmując planem obrót towarowy z zagranicą ujęła również w tym planie rzemiosło.

Korzekwa Władysław

PIECZĘCIE CECHOWE

wykonał artysta-plastyk Jerzy Niziński



Cech rymarzy i garbarzy.



Cech zegarmistrzów i złotników.

Powoływanie uczniów rzemieślniczych do brygad „Służby Polsce"

Według wyjaśnienia uzyskanego przez Związek Izb Rzemieślniczych od Szefa Sztabu Komendy Głównej „Służby Polsce", uczniowie rzemieślniczy nie będą zasadniczo podlegali powołaniu do brygad „Służby Polsce", zasadą bowiem jest, że do brygad tych powoływana jest młodzież po ukończeniu 18 roku życia, nauka zaś rzemiosła normalnie w tym wieku jest już ukończona.

Powołanie więc do brygad „Służby Polsce" będzie dotyczyło tylko uczniów spóźnionych w nauce rzemiosła, a takich jest stosunkowo niewielu. Służba w brygadach „Służba Polsce" trwać będzie nie dłużej niż trzy miesiące i okres ten będzie odliczony z obowiązkowej służby wojskowej.

Zaznaczyć należy, iż młodzież rzemieślnicza będzie miała możność podczas służby w brygadach „Służby Polsce" uzupełnić i rozszerzyć swe wiadomości fachowe i uzyskać przysposobienie do natychmiastowego objęcia wakujących stanowisk w urzędach i instytucjach państwowych, w przemyśle i td.

PRZEGLĄD ZAGRANICZNY

☐ *George Gibson, gubernator Banku Anglii (i były przewodniczący rady generalnej Trade Unionów — Zw. Zaw., pozostających pod wpływami „Socjalistów" typu Bevina) musiał się podać do dymisji. Jest on zamieszany w aferę łapówkową, którą obecnie bada specjalny trybunał Izby Gmin. Gubernator Banku emisyjnego zajmuje w gospodarce Wielkiej Brytanii kluczowe stanowisko.*

☐ *W ciągu listopada ub. roku Chińska Armia Ludowa wyzwoliła 109 miast. Straty wojsk Czang-Kai-Szeka, poniesione w tym samym czasie wynoszą około 400.000 żołnierzy, w tym 82.000 zabitych i 140.000 wziętych do niewoli. 15.000 żołnierzy przeszło na stronę armii ludowej, zabierając ze sobą pełne uzbrojenia, sprzęt i tabory.*

☐ *W czasie tworzenia rozejmu wojska holenderskie napadły ponownie na republikę Indonezyjską. — Rada Bezpieczeństwa ONZ wezwała obie strony do natychmiastowego zaprzestania działań i wycofania wojsk na pozycje, zajmowane w czasie tworzenia rozejmu. Rezolucja Rady nie napiętnowała napastnika, idąc w ten sposób Holandii na rękę. Holandię dziś zaopatruje w broń, mundury i sprzęt USA.*

☐ *Kościół katolicki na Węgrzech opublikował deklarację lojalności wobec republiki ludowej. W oświadczeniu tym powiedziano m. in.: „Kościół katolicki nie jest wcale wrogo usostunkowany do upaństwowienia przemysłu, czy też reformy rolnej".*

☐ *87 wybitnych naukowców, duchownych, artystów i działaczy amerykańskich (m. in. Eleonora Roosevelt) podpisało raport, który stwierdza, że traktowanie murzynów w USA jest obecnie znacznie gorsze niż 50 lat temu i stanowi „ciemną plamę na honorze narodu amerykańskiego". Jednocześnie w miasteczku Ellisville (Missisipi) 23-letni Davis Knight, posiadający domieszkę krwi murzyńskiej, weteran wojenny, uchodzący dotychczas za białego, został skazany na 5 lat więzienia za poślubienie białej kobiety. W stanie Missisipi istnieje „prawo", według którego człowiek, posiadający choćby 1/8 domieszkę krwi murzyńskiej, nie może poślubić białej kobiety.*

☐ *Były francuski minister aprowizacji Yves Farge oświadczył na publicznym zebraniu: „Pracowałem w kramie, które nazywa się ministertwem aprowizacji. Spotkałem tam ludzi, którzy przed tym łupili Francję, przynosząc korzyść Niemcom, łupili ją następnie dla własnych korzyści. Grabi się Francję tak, jakby miała zginąć".*

Książki nadesłane

Zeszyt 13 „Biblioteki Romansów i i Powieści" Spółdz. Wydaw. Ośw. „Czytelnik" przynosi interesujące opowiadania: **„Gwiazda"** Emanuela Kozakiewicza (ukazało się również w oddzielnym wydaniu książkowym), i **„Wycieczka do Zerbst"** Lwa Sławina.

W „Gwieździe" autor zajmująco naszkicował obraz niebezpiecznej pracy zwiadowców radzieckich na tyłach wroga, natomiast w „Wycieczce do Zerbst" Sławin, w sposób pełen humoru i sarkazmu, odmalował mentalność powojennego mieszczaństwa niemieckiego.

„Opowiadania" A. Czechowa w ramach Biblioteki Romansów i Powieści" — „Czytelnika" znajdą na pewno chętnych nabywców, będących zwolennikami tego niezrównanego satyryka rosyjskiego, wyszydzającego z nadzwyczajnym realizmem zacofanie kulturalne arystokracji i mieszczaństwa dawnej carskiej Rosji.

„Żywienie rodziny" — Zofia Czerny i Maria Strassburger, str. 278, liczne ilustracje. Wydawca: Spółdz. Wydawn. Ośw. „Czytelnik". Jest to książka, którą chętnie nabędzie każda gospodyni pragnąca poznać zasady racjonalnego gotowania i żywienia. Książka zawiera poza tym obfity dział przepisów kulinarnych.

„Budowa napowietrznych linii elektrycznych" inż. dypl. **Zbigniewa Grabowskiego**. Wydawca Spółdz. Wydawn. Ośw. „Czytelnik". Jest to już drugie, poprawione wydanie podręcznika dla inżynierów, techników i kierowników budowy. Perwsze wydanie ukazało się w 1938 r. Dobrze się stało, że „Czytelnik" podjął się wydania ponownie tego podręcznika, który może naszym inżynierom i technikom oddać ogromne usługi, uzupełniając luki, jakie mamy w tej dziedzinie. Cechą dodatnią tego podręcznika jest, że rezygnując celowo z zagadnień teoretycznych, ogranicza się tylko do zagadnień praktycznych. Książka może oddać również duże usługi zainteresowanym rzemieślnikom, gdyż napisana jest jasno i przystępnie.

LEKARZ MÓWI



O krztuścu

KRZTUSIEC, czyli popularny koklusz, uchodzi słusznie za jedną z najcięższych chorób wieku dziecięcego. Aczkolwiek choroba ta nigdy nie bywa śmiertelna, to jednak męczy ona i wyczerpuje dziecko w bardzo dużym stopniu i może doprowadzić do ciężkich powikłań. Przebyty krztusiec na długo pozostawia ślady w ustroju dziecka.

Krztusiec jest chorobą zakaźną. Zarazki krztuśca znajdują się w dużych ilościach w śluzowej wydzielinie gardła i krtani chorego dziecka. Śluz ten jest rozpryskiwany w postaci drobnych kropelek przy mowie, śmiechu, a zwłaszcza przy kaszlu. Kropelki śluzu długo unoszą się w powietrzu, łatwo mogą się więc dostać do gardła i krtani osób, otaczających chorego, w ten sposób spowodować ich zakażenie.

Najbardziej wrażliwe na krztusiec są dzieci do 5—6 roku życia. U dzieci starszych i dorosłych wrażliwość znacznie się zmniejsza, a choroba przebiega tak lekko, że chorzy nawet nie wiedzą, że chorują na krztusiec.

W rozwoju krztuśca rozróżnia się trzy okresy. Początek choroby przypomina zwykłe przeziębienie. Dzieci gorączkują niezbyt wysoko, tylko wyjątkowo ciepłota sięga 39° C. Na pierwszy plan wysuwają się objawy nieżytu nosa, katar, łzawienie i kaszel, który jednak nie ma jeszcze charakteru napadowego. Po kilku dniach zaczynają się zjawiać ataki kaszlowe. Objawy nieżytowe ustępują, a na czoło obrazu klinicznego wysuwa się kurczowy kaszel. Mówi się, że choroba weszła w okres kaszlu napadowego.

RUCHY kaszlowe następują szybko jeden po drugim tak, że dziecko nie nadąża chwytać oddech i zaczyna się dusić. Twarz jego czerwienieje, a później sinieje, oczy wychodzą na wierzch. Po jakimś czasie następuje świszczący wdech, po czym kaszel się odnawia. Cały napad trwa 4—5 minut i bardzo wyczerpuje dziecko.

Okres kaszlu napadowego trwa przeciętnie cztery do sześciu tygodni, po czym natężenie kaszlu zmniejsza się, napady stają się słabsze i rzadsze. Zaczyna się trzeci okres choroby — zdrowienie.

Zapobieganie krztuścowi opiera się przede wszystkim na starannej izolacji chorych. Dzieci chore na krztusiec nie należy dopuszczać do szkół i przedszkoli przez cały okres zaraźliwości (40 dni od początku choroby). Nie dopuszcza się do szkół także rodzeństwa dzieci chorych, jeżeli mieszkają one razem. Poza izolacją stosuje się niekiedy szczepienia przeciwkrztuścowe. Ten sposób jednak nie znalazł szerokiego zastosowania.

LECZENIE krztuśca polega na stosowaniu środków, ułatwiających odkrztuszanie plwociny, środków uspokajających, a także niektórych środków działających specyficznie na zarazki krztuśca.

Znacznie większe znaczenie, niż lekarstwa, ma przy leczeniu krztuśca zachowanie ogólnych przepisów higienicznych: dużo świeżego powietrza, dużo słońca. Bardzo dobre wyniki daje naświetlanie lampą kwarcową. Dzieci powinny dużo spacerować, nawet zimą.

Podczas kiedy choroba może minąć sama, nawet zupełnie nie leczona, obawiać się powinniśmy — często nawet bardzo groźnych — następstw. Dobra opieka i stała obserwacja lekarska umożliwią jednak wykrycie komplikacji jeszcze w ich początkowych stadiach, co zezwoli na skuteczne ich zwalczenie. **Dr W.**

REDAGUJE
Kolegium Redakcyjne.

Redakcja główna: Łódź, Piotrkowska 96, tel. 261-58.
Oddział w Warszawie: Izba Rzemieślnicza, Zgoda 1.
Oddział w Szczecinie: Izba Rzemieślnicza, Bol. Śmiałego 4.

Ceny ogłoszeń: W tekście 1 strona—40.000, 1/2 strony—20.000, 1/4 strony — 10.000 1/8 strony — 5.000. 1 mm szpalty — 40. Za tekstem 1 strona—30.000, 1/2 strony—15.000, 1/4 strony—7.500. 1/8 strony—3.750 1 mm szpalty—30 Ogłoszenia drobne za wyraz 20 zł Drobne wytłuszczone za wyraz 40 zł

Wydawca — Spółdzielnia Wyd. - Oświat. „Czytelnik"

Prenumerata miesięczna 60 zł
Konto czekowe PKO Nr VII-56...

Drukarnia Nr 4 Sp. Wydawniczo-Oświatowej „Czytelnik" — Łódź, Żwirki 2. D—025691